

Obce rzeczy dobrze wiedzieć jest – swoje obowiązek (A. M. Fredro)

Wiedziony umiłowaniem historii mego rodzinnego miasteczka postanowiłem opisać losy wąwolnickich dzwonów, które są tylko małym, ale bardzo ciekawym fragmentem historii naszej parafii.

Książka, którą oddajemy w ręce Czytelników zawiera informacje zebrane ze źródeł i opracowań pochodzących z archiwów kościelnych, państwowych i prywatnych. Fragmentaryczne dane rozsiane w tych źródłach starałem się złożyć w całość tak, by zainteresowanym miłośnikom Wąwolnicy dać jak najwierniejszy obraz dziejów naszej parafii w aspekcie opisywanej historii wąwolnickich dzwonów. Historia ta jest nierozzerwalnie związana z losami naszej Ojczyzny, tak więc myślę, że zaciekawi ona również wszystkich tych, którzy interesują się dziejami Polski, i pozwoli im dostrzec jak ważny wpływ na naszą współczesną rzeczywistość mają wydarzenia nawet tak, wydawałoby się, niewiele znaczące w Historii pisanej przez duże H.

Sławomir Snopek

Wąwolnica, 15.12.2016r.